

Zenon Lica

Językowa przeszłość Pomorza utrwalona w nazwiskach

Acta Cassubiana 13, 84-91

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zenon Lica
(Gdańsk)

Językowa przeszłość Pomorza utrwalona w nazwiskach

Nazwisko, czyli drugie po imieniu określenie człowieka¹, które odznacza się pewną trwałością i względną dziedzicznością, jest już bardzo długo zakorzenione w kulturze i tradycji polskiej. Jednak statusem prawnym związani jesteśmy z nim dopiero od XIX w. Obowiązek posiadania nazwiska wprowadziła Konstytucja Napoleona z 1807 r. dla Księstwa Warszawskiego, po niej od 1810 r. na mocy kodeksu austriackiego stało się ono obowiązujące na ziemiach zaboru austriackiego, a od 1896 r. kodeks cywilny niemiecki usankcjonował to prawo w zaborze pruskim. Wcześniej powstały projekty kodeksów Stanisława Augusta i Andrzeja Zamoyskiego, jednak nie doczekały się one kodyfikacji². Nazwiska nie pojawiły się jednocześnie u wszystkich warstw społecznych: najpierw notujemy je u szlachty (od XIV w.), potem mieszczan (od XIV/XV w.), na końcu u chłopów (od XV/XVI w.). W Polsce występowały już w XIII w. Jak podaje Rospond³, najwcześniej notowanym nazwiskiem polskim było nazwisko *Konarski* w Wielkopolsce. Inwentarze pomorskie, a także lustracje z XVI i XVII w.⁴ podają już w większości chłopów i rybaków z imienia i nazwiska, rzadko tylko z samego imienia. W XVII-wiecznych metrykach kościelnych (Żarnowiec, Brusy, Strzelno) parafianie też są odnotowani z imienia i nazwiska⁵.

Nazwiska są źródłem wiedzy o historii społecznej i politycznej narodu. Mówią o rozwoju kultury i realiach życia, a także o uznawanych wartościach. Jednocześnie w czasach historycznych wskazywały na pochodzenie społeczne ludzi oraz na ich związki z innymi krajami, stając się wyznacznikiem przynależności etnicznej

¹ Zob. E. Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, t. I, Gdańsk 2000, s. 7-9.

² Por. K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, t. I, Kraków 1999, s. XXV.

³ Zob. S. Rospond, *Mówią nazwy*, Warszawa 1976, s. 128.

⁴ Zob. E. Breza, *op. cit.*, s. 15.

⁵ Tamże.

człowieka do kraju i narodu. Te informacje można odnaleźć w nazwiskach, kiedy dokona się ich analizy językowej powiązanej z szerokim tłem historyczno-kulturowym⁶.

Na Pomorzu Gdańskim, zwanym także po niem. *Pomerellen* (nazwa ta pojawiła się już na mapie K. Hennenbergera z 1576 r., później na XVIII-wiecznych mapach J.B. Homanna⁷, w odróżnieniu od Pomorza Zachodniego, zwanego w języku niemieckim *Pommern*), obok rodzimej ludności pomorskiej mieszkali także Niemcy i Holendrzy.

W rodzimych nazwiskach pomorskich odnaleźć można charakterystyczne cechy języka kaszubskiego. Zwróćmy zatem uwagę na nazwiska północnokaszubskie, trafiające się niekiedy na Kociewiu, typu: *Bialk*, *Bojk*, *Wojk*. Pierwsze ma charakter odprzezwiskowy, wskazuje na wygląd człowieka, utworzono je bowiem od przymiotnika *biały* z formantem *-ek* (NP I 50), drugie zaś od hipotetycznego rzeczownika pospolitego *bojek* ‘tchórz’ od gwarowego *bojać się* ‘bać się’ (NP II 61), natomiast nazwisko *Wojk* pochodzi od zdrobnionego imienia *Wojciech* (NP III 415). W formach tych nazwisk widoczny jest zanik *e* ruchomego. Jest to jedna ze szczególnych cech dialektów północnopolskich, dziś tylko północnej kaszubszczyzny, widoczna także w słownictwie apelatywnym m.in. w typie *aniółk*, *synk*, *tatk*⁸. Jak dowodzi piśmiennictwo kaszubskie, w procesie normalizacji kaszubszczyzny ważną rolę odgrywała także dążność do dominacji formantu *-k*⁹ w opozycji do *-ek*, charakterystycznego dla gwar południowokaszubskich, typ *kuniec*, *zajek*.

W nazwiskach pomorskich utrwaliła się także grupa *tart*, a więc typ *gard* w opozycji do dialektów kontynentalnych polszczyzny, w których uległa ona przedstawce w *trot*, np. *gród*. Widoczna jest ona w nazwiskach *Belgard*, *Starogardzki* czy *Warna*. Nazwisko *Belgard* wywodzi się od *Belgrad*, zniemczonej formy nazwy miasta *Białogard* w województwie zachodniopomorskim lub od nazwy wsi *Białogarda* w powiecie lęborskim (NP III 42-43), *Starogardzki* od nazwy miasta *Starogard*, *Warna* zaś mogło zostać utworzone od nazwy miejscowości *Warna*, rzeczownika *warnia* ‘miejsce schronienia dla pracujących górników’ lub od kaszubskiego apelatywu *warna* ‘wrona’ (NP III 397). Wśród zjawisk fonetycznych północnopolskich uwagę zwracają także formy, w których pojawia się nagłosowe *re-* < *ra-*, mianowicie w nazwiskach *Reda*, *Recki* utworzonych od takiej samej nazwy miejscowości, ta zaś od nazwy rzeki *Reda*, nad którą leży, nazwa rzeki zaś

⁶ Por. Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998, s. 5.

⁷ Zob. K. Ślaski, *Historia Pomorza*, t. I, cz. 1, pod red. G. Labudy, Poznań 1969, s. 40.

⁸ Formy te powstały w wyniku różnicy we względnej chronologii zaniku jerów. Jest to teoria duńskiego slawisty H. Andersena, którego poglądy zreferował W. Mańczak, *Formy kaszubskie typu sink*, „Studia z dialektologii polskiej i słowiańskiej”, Warszawa 1992, s. 137-142.

⁹ *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, pod red. J. Tredera, Gdańsk 2002, s. 102.

zawiera indoeuropejski rdzeń *rad-* ‘szybki, wartki’, z przejściem początkowego *ra-* w *re-* (NP II 369). Uwidoczniona jest ona także w nazwisku *Redzimski*, które utworzono albo od nazwy miejscowości *Radzim*, albo od imienia staropolskiego *Radzim* < *Radosław* (NP II 371). Widoczna jest także w nazwisku *Rekowski*, powstałym od nazwy *Rekowo* (NP II 133).

Rodzime nazwiska pomorskie dostarczają także informacji o słownictwie kaszubskim. Tak na przykład nazwisko *Czoska*¹⁰ wskazuje bezpośrednio na narzędzie rzemieślnicze, a pośrednio na człowieka, który wykonuje nim swój zawód. Rzeczownik *czoska* oznacza bowiem siekierę do wygładzania ociosanych belek, czyli wskazuje pośrednio na cieślę (NP I 95). Z kolei nazwisko *Mulk* pochodzi od kaszubskiego rzeczownika *mulk* oznaczającego osobę ukochaną, tj. narzeczoną lub narzeczonego, ogólnie też chłopca, młodzieńca. Wyraz ten jest znany dziś na północnych i środkowych Kaszubach. Pojawia się często w kaszubskiej poezji lirycznej i erotycznej. Kaszubskie nazwisko *Pyszka* nawiązuje do rzeczownika kasz. *pěszka* ‘kasza z ziarna jęczmiennego, pęczak’ (NP I 347), a nazwiska *Detka* i *Detkowski* do kaszubskiego *dětk* ‘10 groszy, względnie fenigów’ (NP II 98), w liczbie mnogiej *dětci* ‘pieniądze’.

Drugą grupę nazwisk, w których widoczna jest językowa przeszłość Pomorza, stanowią nazwiska genetycznie niemieckie i holenderskie. Pojawiły się one na Pomorzu wskutek procesów kolonizacyjnych¹¹, zachodzących w różnych okresach. Najwcześniejszym i najważniejszym z nich była kolonizacja średniowieczna, w której można wyróżnić dwa etapy:

1. X–XI w. – przybywanie duchownych, rycerzy, kupców, co związane było z zawieraniem małżeństw pomorskich książąt z niemieckimi księżniczkami oraz powstawaniem klasztorów, na wzór macierzystych niemieckich.
2. XIII w. – masowy napływ mieszczan i chłopów, którzy przybywali na Pomorze Gdańskie i do Polski, szukając lepszych warunków życia, zapewnionych przez udzielane im prawo niemieckie. Leżało to także w interesie miejscowych władców, którzy chcieli zniwelować różnice gospodarczo-kulturowe między własnym krajem a resztą Europy. Do takiej intensywnej kolonizacji wiejskiej dochodzi od lat 40. XIII w.

Druga fala kolonizacji niemieckiej, będąca kontynuacją akcji kolonizacyjnej średniowiecza, zaczęła się na Pomorzu Gdańskim pod koniec XVI w., kiedy to terytorium etniczne niemieckie od strony Pomorza Zachodniego (Szczecińskiego) i Prus Książęcych przesunęło się ku jego granicom. Napływ Niemców spowodowany był uciskiem religijnym protestantów i uciskiem gospodarczym ludności

¹⁰ Historycznie nie zostało ono potwierdzone w innych regionach Polski, chociaż apelatyw *cioska* ‘siekiera’ znany jest także w Małopolsce.

¹¹ Podział dokonany i opracowany na podstawie pracy Z. Kaczmarczyka, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1945.

poddanej, zwłaszcza w Brandenburgii i w państwie pruskim. Swoim zasięgiem obejmowała równomiernie tereny miejskie, jak i wiejskie, na które sprowadzali osadników magnaci polscy. Większe miasta pomorskie, jak Gdańsk, Tczew, Starogard, Gniew, Skarszewy, na zachodzie Człuchów i Chojnice, na północy zaś Wejherowo i Puck w XVIII w. w dużej części są zamieszkiwane przez Niemców.

Jednocześnie na początku XVI w. do Polski przybyło wielu Holendrów, uciekających przed prześladowaniami religijnymi we własnym kraju. Na terenie gdańskim i wschodniopruskim osiedli oni w dużej części jako sekta menonitów. Ponieważ posiadali umiejętność melioracji wodnych i reprezentowali wysoką kulturę rolną, zasiedlili najniższej położone, żyzne, ale zalewane często przez Wisłę Żuławy Wiślane. Stąd rozprzestrzeniaли się w górę Wisły, tworząc nowe osady do XVII w. Były one lokowane na prawie chelmińskim, nieco zmodyfikowanym. Płacili oni bowiem czynsz, ale w nowo założonych koloniach wolni byli na okres 5–7 lat od jego opłaty. Prowadzili gospodarkę na pół hodowlaną, z dużą ilością krów i koni. W przeciwieństwie do wsi polskiej, skupionej, ich osady były większe, każdy zaś pracował w osobnym gospodarstwie. Uprawiane grunty dzierżawili, mając jednak możliwości odnowienia kontraktu dzierżawy i przekazania ich spadkobiercom. Korzystali więc z wolności osobistej i nie byli przywiązani do gruntów jak poddani polscy. Razem z menonitami na tereny gdańskie i wiślane przybyli Niemcy z Pomorza Zachodniego, którzy przemieszczali się w głąb Polski, tworząc osady nowoholenderskie, pod pojęciem *Holender* albo *Olęder* zaczęto bowiem rozumieć człowieka wolnego, zajmującego się osuszaniem bagien i karczowaniem lasów i mającego z tego tytułu specjalne prawa i przywileje.

Pod koniec XVIII w., po utracie przez Polskę niepodległości w efekcie rozbiorów, rozpoczęła się trzecia kolonizacja niemiecka, zwana także fryderycjańską (od Fryderyka Wielkiego 1740–1786). Opierała się ona na korzystnych dla osadnika przywilejach, m.in. zwolnieniu ze służby wojskowej, dwuletnim zwolnieniu od czynszów i podatków, zwolnieniu od cel na towary sprowadzone przez osadnika, wolności religijnej. Łącznie w wyniku tej kolonizacji na Pomorzu osiedliło się 670 niemieckich rodzin¹², głównie z Wirtembergii i Palatynatu.

Akcja germanizacyjna za pośrednictwem kolonizacji trwała aż do I wojny światowej. Spora ilość kolonii niemieckich powstała w wyniku działania Komisji Kolonizacyjnej. Na Pomorzu liczne osady niemieckie powstały w powiecie świeckim, tucholskim, a także złotowskim i chojnickim. Dopiero odzyskanie niepodległości przez Polskę po I wojnie światowej położyło kres kolonizacji niemieckiej na ziemiach polskich¹³.

Ślady kolonizacji widoczne są współcześnie w nazwiskach, które wskazują na przynależność etniczną człowieka. Analizując je bowiem pod względem

¹² M. Bär, *Westpreußen unter Friedrich dem Großen*, Bd. I, Leipzig 1909, s. 327.

¹³ Zob. Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 210.

etymologicznym, odnaleźć można cechy dialektu, który dał im początek. Zatem proveniencji wschodnio-środkowo-niemieckiej (ostmitteldeutsch) jest nazwisko *Izban*, w którym widoczna jest monoftongizacja *ei > a*, przeniesiona na teren pruski z dialektów śląskoniemieckich. Nazwisko to utworzono ze średnio-wysoko-niemieckiego *isbein* ‘kość biodrowa; też określenie ochraniacza w zbroi’¹⁴. Wariantem wschodnio-środkowo-niemieckim jest także nazwisko w formie *Bongart*, w której *o* powstało wskutek monoftongizacji średnio-wysoko-niemieckiego *ou > wschodnio-środkowo-niemieckie \bar{o}* ¹⁵ ze średnio-wysoko-niemieckiego *boumgarte* ‘sad’ (Zoder I 272), z dysymilacją *b... m > b... n*. W dialekcie wschodnio-środkowo-niemieckim *ä* uległo wydłużeniu (niemieckie *Dehnung*) w *a*¹⁶, stąd z formy nowo-wysoko-niemieckiej nazwiska *Bäcker* < ap. *Bäcker* ‘piekarz’ powstał wariant wschodnio-środkowo-niemiecki *Backer*, spolonizowany jako *Baker*. Nazwisko *Hibner* powstało z formy *Hübner* wskutek delabializacji średnio-wysoko-niemieckiego *ü > wschodnio-środkowo-niemieckie *i**¹⁷, to zaś ze średnio-wysoko-niemieckiego *huob(e)ner* ‘posiadacz łąki pola’ (Lex 95). Zanik nieakcentowanej sylaby *-de-* zauważyć można we współczesnym pomorskim nazwisku *Wejman*, także proveniencji wschodnio-środkowo-niemieckiej, które utworzone zostało od formy *Weidemann* (Zoder II 299), ta zaś od nazwy odzawodowej, co ze średnio-wysoko-niemieckiego *weide-man* 1. ‘myśliwy’, 2. ‘rybak’ (Lex 312). Z kolei w nazwisku *Langmesser* widoczna jest zmiana *nd* w *ng* (welaryzacja) charakterystyczna dla dialektu wschodnio-środkowo-niemieckiego¹⁸. Pochodzi ono bowiem z nowo-wysoko-niemieckiej formy *Landmesser* ‘mierniczy, geometra’.

Dolnoniemieckiej proveniencji są nazwiska: *Möller* – o charakterze odzawodowym, co ze średnio-dolno-niemieckiego *molner, molre* ‘młynarz’ (Lbn III 115). Odpowiednikiem góroniemieckim tego nazwiska jest wariant *Müller* (Zoder II 192), pochodzący ze średnio-wysoko-niemieckiego *mülnoere, müller* ‘młynarz’ (Lex 145). Sławnym Pomorzanie był *Anton Möller* (1563–1611), malarz i grafik gdański, któremu przypisuje się autorstwo wielkiej panoramy Gdańska z lat 1592–1593. Był również autorem wielu portretów. W latach 1602–1603 wykonał na zamówienie ławników gdańskich swój najslawniejszy obraz dla Dworu Artusa, przedstawiający Sąd Ostateczny.

Dolnoniemieckie pochodzenie ma także nazwisko *Fahrenheit*, utworzone od takiej samej nazwy miejscowości w Meklemburgii¹⁹. W Gdańsku w roku 1686

¹⁴ Zob. F. Kluge, *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache*, bearbeitet von E. Seebold, 23, erweiterte Auflage, Berlin-New York 1999, s. 213.

¹⁵ Por. W. Putschke, *Ostmitteldeutsche Dialektologie*, [w:] *Germanische Dialektologie. Festschrift für Walther Mitzka zum 80. Geburtstag*, Wiesbaden 1968, Bd. I, s. 139.

¹⁶ W. Kaestner, *Die deutschen Lehnwörter im Polnischen*. I Teil: *Einleitung und Lautlehre*, Leipzig 1939, s. 7.

¹⁷ Tamże, s. 23.

¹⁸ Zob. W. Putschke, *op. cit.*, s. 138.

urodził się *Daniel Gabriel Fahrenheit*. Był znanym w świecie fizykiem i inżynierem, który zasłynął tym, że jako pierwszy, bo już w 1714 r., zastosował rtęć w termometrze w miejsce alkoholu. Znany jest również jako autor skali, zwanej od jego nazwiska skalą Fahrenheita, którą opracował w 1725 r., a także odkrył zależność temperatury wrzenia wody od ciśnienia.

Słynnym Pomorzaniem był *Arthur Schopenhauer*, filozof urodzony w Gdańsku w 1788 r. w domu przy ul. Św. Ducha 114 (*Heilige Geistgasse*). W 1793 r. wraz z rodzicami wyjechał do Hamburga, gdzie po śmierci ojca uczył się zawodu kupieckiego. Później studiował w Getyndze medycynę i przyrodę, a następnie w Berlinie filozofię. Pracował na uniwersytecie jako docent, kontynuując badania i rozważania filozoficzne. Jego filozofia wywarła wielki wpływ na kształtowanie osobowości i poglądów F. Nietzschego. Nazwisko *Schopenhauer* ma charakter odzawodowy, pochodzi bowiem od średnio-dolno-niemieckiego *schope* – określenia czerpaka używanego przez piwowara; tu zatem odnosi się do jego wytwórcy²⁰. W tym miejscu warto przytoczyć fragment listu niemieckiego dramaturga i poety *Friedricha Hebbela* z 29 III 1857 r., w którym pisał: „Schopenhauer, an dem nur sein Name fatal ist”²¹, czyli w wolnym tłumaczeniu: „Schopenhauer, u którego tylko nazwisko jest fatalne”. W ten sposób uwidacznia się subiektywny stosunek poety do ładunku znaczeniowego nazwiska.

Proweniencji dolnoniemieckiej są także nazwiska: *Gilmejster*, powstałe ze średnio-dolno-niemieckiej formy *gildemêster* ‘zwierzchnik korporacji, bractwa’ (Lbn II 111), w której nastąpiła asymilacja *ld > ll > l*²², synkopa *e* oraz obserwowana z końcem XVI w. dyftongiczna wymowa *ê* jako *ei*²³; *Ropel* – nazwisko utworzone od dialektalnej starsosaskiej formy *Rotbold*, ta zaś z germańskiego *hrōth* ‘sława’ (Kauf 202), w dialekcie starsosaskim *Rōt-*, następnie w średnio-dolno-niemieckim *Rot-*²⁴ oraz starsosaskim *bald* ‘odważny, śmiały’ (Kauf 53), które po 850 r. przeszło w *bold*. W formie *Rotbold* *tb > tp > pp > p*²⁵ wskutek asymilacji, *ld* zaś w *ll > l*, natomiast *o* pod wpływem *l* uległo przegłosowi w *e*. Nazwisko to na Pomorzu występuje także w wariantach *Roppel*, *Ropela* i podobnie. Najwybitniejszym nosicielem tego nazwiska był pisarz kaszubski oraz edytor kaszubskich tekstów literackich *Leon Roppel*. Nazwisko *Kersten*, derywowane od imienia *Christ(i)an* (Zoder I 852) z wymianą *ch > k*, metatezą *rist > irst* oraz przeglosem

¹⁹ Zob. J. Brechenmacher, *Etymologisches Wörterbuch der Deutschen Familiennamen*, Limburg 1957, Bd. I, s. 426.

²⁰ Tamże, Bd. II, s. 558.

²¹ Tamże.

²² Por. A. Lasch, *Mittelniederdeutsche Grammatik*, Halle 1914, s. 167.

²³ Tamże, s. 112.

²⁴ Tamże, s. 94.

²⁵ H. Mettke, *Mittelhochdeutsche Grammatik*, Leipzig 1970, s. 127.

(*Umlaut*) $a > e$ ²⁶, także spolszczone nazwisko *Wejner*, które powstało od dolnoniemieckiej nazwy osobowej *Weiner*, ta zaś ze średnio-dolno-niemieckiego *wegener* ‘stelmach, kolodziej’ (Lbn V 651) z kontrakcją $ege > egi > ei$ ²⁷. Również nazwisko *Worms* utworzone za pomocą przyrostka *-s* z odmiany mocnej rzeczownika od nazwy osobowej *Worm*, derywowanej ze średnio-dolno-niemieckiego *worm* ‘robak, także określenie każdego pelzającego stworzenia, np. węża’ (Lbn V 769). Charakterystyczne dla dialektu dolnoniemieckiego nazwiska zawierające w złożeniu słowo: *-beck* ‘strumień, potok’, *-haus* ‘dom’, *-hof* ‘dwór, folwark, zagroda, dziedziniec, podwórze’, *-horst* ‘zamek’, *-kamp* ‘pastwisko, ogrodzony kawałek ziemi’ występują także na Pomorzu. Są wśród nich: *Fibek*, co ze średnio-dolno-niemieckiego *vī(he)* ‘bagna, błota, moczary’ (Zoder I 483), *Szenbek*, *Junghaus*, *Altenhof*, *Steinhof*, *Berhorst*, *Wittkamp*²⁸.

Wśród nazwisk odzwierciedlających językową przeszłość Pomorza znalazły się także holenderskie, mianowicie *Jana Uphagena* i *Antoniego Obbergena*. *Uphagen* (1731–1802) był rajcą gdańskim, bibliofilem i kolekcjonerem książek oraz dzieł sztuki. Jego zbiory zakupiła Biblioteka Miejska w Gdańsku, a dziś stanowią one część księgozbioru Biblioteki Gdańskiej PAN. Nazwisko jego można zinterpretować jako utworzone od nazwy terenowej, gdzie *up* – to przyimek w znaczeniu ‘na, nad’, a *Hagen* ‘ogrodzenie, zagroda, niekiedy gród’. Zatem byłby to człowiek mieszkający przy grodzie lub jakimś ogrodzeniu (NP I 418). Z kolei *Anton van Obberghen* (1543–1611) był architektem, twórcą renesansu gdańskiego. Zaprojektował południowo-zachodni ciąg fortyfikacji Gdańska, m.in. bastion św. Gertrudy. Prowadził prace przy regulacji Wisły. Największym gdańskim dziełem *Obberghena* jest Wielka Zbrojownia, zbudowana w latach 1602–1609. Jego nazwisko można zinterpretować jako wyrażenie *Op Bergen* ‘na górach’, czyli polskim odpowiednikiem byłby *Nagórski* (NP I 418).

Podobnych przykładów można przytoczyć więcej; są one dla onomasty interesujące zarówno ze względu na etymologię, jak i tkwiące w nich zjawiska językowe, a także w aspekcie socjolingwistycznym i kulturowym.

²⁶ Zob. A. Lasch, *op. cit.*, s. 39, 134, 176.

²⁷ Tamże, s. 83, 86.

²⁸ Etymologie i sposoby polszczenia nazwisk niemieckich zob. Z. Lica, *Sposoby adaptacji nazwisk pomorskich genetycznie niemieckich w polszczyźnie*, Gdańsk 2009.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW:

Kauf – H. Kaufmann, *Altdeutsche Personennamen Ergänzungsbänd*, Hildesheim 1968.

Lbn – A. Lübben, K. Schiller, *Mittelniederdeutsches Wörterbuch*, Bd. I–VI, Bremen 1875–1881.

Lex – M. Lexers, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*, Stuttgart 1981.

NP I – E. Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, t. I, Gdańsk 2000.

NP II – E. Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, t. II, Gdańsk 2002.

NP III – E. Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, t. III, Gdańsk 2003.

Zoder – R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Hildesheim 1968.

Zenon Lica

**Die sprachliche Vergangenheit von Pommern
fixiert in Namen**

ZUSAMMENFASSUNG

Ausgehend vom Begriff Name und seiner geschichtlichen Rahmen stellt der Verfasser sprachliche Phänomene dar, die in pommerschen onimen fixiert wurden. Er bespricht heimische Namen und ihre Merkmale, u. a. Tendenz zur Dominieren des Affixes *-k* im Kaschubischen, Typus *Bialk*, Verhalten der Gruppen *tart*, Typus *Belgard*, Verändern *ra > re*, Typus *Reda*. Er weist auf Interjektionswortschatz hin, der onimiert wurde, Typus *pëszka* → *Pyszka*. Weiter beschreibt er die Züge der deutschen und holländischen Kolonialisierung und anhand von Beispielen zeigt er, welche plattdeutschen und mittelhochdeutschen Merkmale in den Namen der Kolonisten und ihrer Nachfolger fixiert wurden. Der Verfasser schenkt die Beachtung auch den holländischen Namen zu.